

**Adam Fijałkowski**  
*Uniwersytet Warszawski*

## **Jubileusz 50-lecia Zakładu Teorii Wychowania Estetycznego. Polska koncepcja wychowania estetycznego. Założenia – analiza doświadczeń – prognoza**

6 kwietnia 2017 r. na Wydziale Pedagogicznym Uniwersytetu Warszawskiego odbyła się konferencja i uroczyste spotkanie z okazji Jubileuszu 50-lecia Zakładu Teorii Wychowania Estetycznego, przygotowane przez zespół pracowników Zakładu. Fakt tak długiego istnienia i nieprzerwanej aktywności tego typu jednostki organizacyjnej jest zjawiskiem rzadkim, niemal bezprecedensowym i choćby z tej przyczyny zasługuje na upamiętnienie. W jednodniowym wydaniu wzięły udział władze Wydziału, zainteresowani pracownicy i doktoranci oraz liczni zaproszeni goście z różnych polskich uczelni i instytucji, naukowo i organizacyjnie związani z Zakładem w ciągu długich lat przyjaznej współpracy. W spotkaniu uczestniczyło około 50 osób. Zróżnicowany program konferencji-spotkania obejmował trzy merytorycznie odrębne części. Część pierwsza poświęcona była bezpośrednio działalności Zakładu w jubileuszowym okresie – aktualnie oraz w mniej lub bardziej odległej przeszłości – i obejmowała wypowiedzi osób związanych ze środowiskiem uniwersyteckim. Część druga obejmowała zgłoszone indywidualne wypowiedzi refleksyjne osób nawiązujących do naukowych inspiracji Zakładu w zakresie wybranej problematyki. Część trzecia stanowiła wielowątkową prezentację aktywności naukowo-dydaktycznej Zakładu i jego zamierzeń badawczych. Program uzupełniały informacje o przygotowywanych w Zakładzie rozprawach doktorskich, w postaci sesji posterowej.

Spotkanie otworzyła Anna Wilkomirska, dziekan Wydziału Pedagogicznego Uniwersytetu Warszawskiego i witając zgromadzonych powiedziała:

To szczególne grono zebrało się dzisiaj, by uczcić Jubileusz 50-lecia Zakładu Teorii Wychowania Estetycznego. Półwiecze to brzmi uroczyście, dumnie, czcigodnie, niewiele jest katedr czy zakładów na naszym Wydziale, które mają taką długą historię. Sam upływ czasu odbywa się bez woli człowieka, od nas jednak zależy, co zrobimy z darowanym nam czasem. [...] Szczególną wartością w naukach humanistyczno-społecznych jest ponadczasowość koncepcji i teorii, które stworzyli najwybitniejsi ich przedstawiciele. To, co w teorii wychowania estetycznego wydaje mi się ponadczasowe, to wiara, że ludzie mają nieograniczone możliwości przeżywania i tworzenia świata, uruchamiania wyobraźni, którą prof. Irena Wojnar uznała za „kreacyjną siłę człowieka”. Wychowanie powinno nauczyć człowieka „patrzeć, aby widział” pisała Irena Wojnar, temu ma służyć kontakt ze sztuką. Sztuka ze swej natury jest „niedyrektywna”. Tę cechę sztuki przejmuje wychowanie, jeśli nie narusza wolności wychowanka. Niełatwo było takie tezy formułować w epoce politycznie minionej, niełatwo o ich zrozumienie także dzisiaj. Dlatego też zakład i w swojej historii i teraz ma wielką misję do spełnienia, przywrócić światu umysły otwarte, przywrócić spostrzeganie i widzenie, wskazywać znaczenie sztuki jako swoistego tworzywa i katalizatora wychowania.

Następnie zabrała głos Krystyna Pankowska kierownik Zakładu. Jej wystąpienie publikowane jest w bieżącym zeszycie „Kwartalnika Pedagogicznego”.

Pięćdziesięcioletnią działalność Zakładu w perspektywie jego nadziei, spełnień i porażek, na tle dziejów Uniwersytetu i Wydziału, przedstawiła Irena Wojnar. Kierowała ona Zakładem w latach 1967–2007. Tekst jest również tu publikowany.

Istotnym wątkiem spotkania jubileuszowego była seria wypowiedzi jego uczestników zatytułowana „powroty i wspomnienia”. Jako pierwsza zabrała głos Wiesława Pielasińska, jedyna osoba wśród zebranych, która przygotowała w latach 60. rozprawę doktorską pod kierunkiem Bogdana Suchodolskiego. Wieloletnia współpracowniczka Zakładu, wierna uczestniczka wielu inicjatyw badawczych i organizacyjnych, autentyczny „świadek historii” Zakładu, tak podsumowała ten okres:

Ta historia półwiecza istnienia Zakładu Teorii Wychowania Estetycznego – to długi horyzont czasu, który można łączyć z koncepcją «długiego trwania», a także ruchu wartości, tempa zmian w świecie i w Polsce, także zmian na Wydziale – kadrowych i programowych, co nie zawsze oceniać można pozytywnie. Jednak ten ruch wartości, zmieniające się priorytety i autorytety muszą być równoważone odniesieniami do przeszłości, dorobku pokoleń, myśli intelektualnej, tradycji. Dlatego też pozwolę sobie w mojej bardzo osobistej wypowiedzi sięgnąć wstecz. Studia moje na Wydziale przypadły na mroczny czas stalinizmu, pedagogiki w wydaniu radzieckim. To lata 1952–1956. Ten ostatni rok wytworzył nowe możliwości i umocnił pozycję prof. Suchodolskiego – otworzył nowe horyzonty, zmienił styl wykładów i seminariów, na zajęciach pojawiły się wcześniej nieznanie zachodnie nazwiska filozofów. Były to też dla mnie nowe inspirujące lektury i przewartościowania. Miałam ten zaszczyt, że moim pierwszym i najważniejszym nauczycielem akademickim był prof. Suchodolski. Pisałam u niego pracę ma-

gisterską, doktorską, po odbytych studiach doktoranckich w PAN – za jego namową i sugestią. Obrona przypadała na marzec 1968 r., kiedy Uniwersytet Warszawski był okupowany przez studentów i zamknięty przez władze. Obrona publiczna odbyła się bez publiczności – otrzymałam tylko dwie przepustki dla męża i siostry. Lecz nie to jest najistotniejsze, choć wskazuje na uzależnienia indywidualnego losu od zewnętrznych zawirowań. Środowiska naukowe przeżywały kolejny wstrząs. Perfidna reorganizacja i zasada jednoetatowości sprawiły, że prof. Suchodolski opuścił Uniwersytet, a ja już nigdy nie wróciłam do pracy na Wydziale Pedagogicznym. Muszę tu wspomnieć, że nie byłam pracownikiem Zakładu Teorii Wychowania Estetycznego, lecz Katedry Pedagogiki Ogólnej, której Zakład był częścią; merytoryczne i osobowe związki były naturalne i wzbogacające. Nie traciłam jednak kontaktu ze środowiskiem dzięki działalności prof. Suchodolskiego w Komitecie Badań i Prognoz Polska 2000. Interdyscyplinarne spotkania w Jabłonnie, Śródborowie, Mądralinie były kuźnią niezależnej, alternatywnej myśli, a także tworzyły niezwykle klimat współdziałania, poczucie udziału w ważnych wydarzeniach. Za namową i życzliwym wsparciem prof. Suchodolskiego, a także Ireny Wojnar, uzyskałam stopień doktora habilitowanego w 1978 r. Jeśli miałabym dokładniej określić moje długie relacje z Profesorem (1955–1992) to zdecydowanie trafne wydaje mi się określenie Mistrza jako osoby Wielkiej i Bliższej. Profesor był ogromnym autorytetem, a jednocześnie widział drugą osobę i zachęcał do wysiłku, do przekraczania własnych ograniczeń. Po odejściu Profesora (1992) z godną podziwu wiernością i niezwykle oddaniem pamięć o Nim kultywuje Irena Wojnar. Utrwała Jego dzieła, które nie są dziś wznawiane i znane studentom. To jednak tylko przyczynki do wiernej pamięci o Osobie, zdarzeniach, przywoływanie tradycji, intuicyjnie wyczuwanych niepokojów i tęsknoty za trwałością wartości. Irena Wojnar kontynuuje spotkania, które wiele obecnych tu osób zna, buduje wspólnotowe więzi, sympatie osobiste. W tym sensie, wracając do początku mojej wypowiedzi, duch intelektualny oraz długie trwanie stają się rzeczywistością. Za co gorąco dziękuję Irenie Wojnar.

Kolejny głos, nawiązujący do odległych dziejów, należał do Ryszarda M. Łukaszewicza. Jest on także „sojusznikiem” idei „wychowania dla przyszłości” Bogdana Suchodolskiego – jako animator znanego projektu Wrocławska Szkoła Przyszłości oraz inicjator edukacji z wyobraźnią i maksymalizacji szans rozwojowych dzieci. Wręczył on Irenie Wojnar reprodukcję obrazu *Krajobraz osobistych przekonań* Rafała Olbińskiego z dedykacją, którą przeczytał, a której fragmenty warto tu przytoczyć:

[...] Być może jednym z pierwszych, autentycznych marzeń każdego – jest/staje się marzenie wlotu? Edukacja rozwija nasze skrzydła „w wieloraki sposób i na różne okazje”, jak pisał Profesor Suchodolski. Ale jak uwolnić/wyzwolić od iluzji wolności lotu, gdy ubywa urody i swobody świata, a przybywa „pułapek-klatek”? Nie poradziłem sobie z tymi bolesnymi rozterkami do końca i pewnie nie inaczej będzie w drodze dalej. Jednak zawsze mogłem i czerpałem siły u źródeł głębokich – przejrzystych – mądrych, w spotkaniach z Panem Profesorem Bogdanem Suchodolskim i Panią Profesor Ireną Wojnar; zawsze czerpałem:

– z wielorakich wartości i sensów „narodzin i rozwoju nowożytnej filozofii człowieka”; „estetyki i wychowania”, jak i szlachetnego oraz kreatywnego gościa sztuki, gdzie prowokacja i ironia wobec „świata na opak” uczą humanistycznej niezłomności;

– z wielorakich wartości i sensów kultury na co dzień, ale i sokratejskiej sztuki wydobywania choćby czegoś nawet z przybysza... „z nikąd”;

– z wielorakich wartości i ścieżek intelektualnych, którymi wiodły myśli, a które zawsze potrafiły przemieniać wolę w pejzaże wyobraźni i pejzaże działania, aby z uporem wdzierać się w przyszłość dla zmieniania świata na lepsze i przekraczania siebie.

Pozostaje w głowie, w sercu i duszy wiele, bardzo wiele, a jednak nie przestaje ujmować to cudowne przemienianie kontekstów profesorskich w związki po prostu ludzi, ludzi wymagających, acz serdecznych, bliskich i nadal duchowo potrzebnych. Dziękuję Pani Ireneo. Wrocław – Warszawa 6.04.2017 r. Ryszard M. Łukaszewicz.

Wypowiedzi Ryszarda M. Łukaszewicza towarzyszyły słowa innych osób ze środowiska wrocławskiego – Jolanty Zwiernik i Jerzego Semkowa, inicjatorów odkrywczych pomysłów w dziedzinie edukacji kulturalnej.

Przyjazne słowa pamięci nadesłali także Stefan Kościelecki z Torunia, Stanisław Tokarczyk z Sosnowca, Józef Górniewicz z Olsztyna, Teresa Hejnicka-Bezwińska z Bydgoszczy i Andrzej Sztylka z Siedlec.

W spotkaniu jubileuszowym uczestniczyła liczna (12 osób) grupa doktorów wypromowanych w Zakładzie Teorii Wychowania Estetycznego. Byli to: Zofia Krawczyk, Henryk Depta, Szczepan Kutrowski, Franciszek Midura, Janusz Gajda, Małgorzata Kowalczyk, Katarzyna Janczewska-Sołomko, Elżbieta Kukuła, Krystyna Pankowska, Mariusz Samoraj, Marek Jędrzejewski, Agnieszka Piejka.

Warto jednak przywołać niektóre wypowiedzi uczestników. Zofia Krawczyk, pierwszy wypromowany doktor Zakładu w 1971 r., nawiązywała w swej wypowiedzi do lat studiów i pracy na uczelni, a zwłaszcza do nowatorstwa realizowanej własnej pracy badawczej, która wiązała się z upowszechnianiem kultury plastycznej, dzięki zajęciom realizowanym wspólnie przez Zakład Teorii Wychowania Estetycznego i Biuro Edukacji warszawskiego Muzeum Narodowego.

Wśród uczestników spotkania, obok wyraźnej grupy dawnych doktorantów Zakładu, znalazły się osoby w różny sposób i w różnych czasach współdziałające z Zakładem, a więc Bogusław Żurkowski z Uniwersytetu Jagiellońskiego, Mira Zalewska-Pawlak (habilitantka z UW, obecnie prof. Uniwersytetu Łódzkiego), Andrzej Ciężela i Ewa Lewandowska-Tarasiuk z Akademii Pedagogiki Specjalnej, Barbara Smoleńska-Zielińska (ChAT), dawna doktorantka i habilitantka UW. W wypowiedziach, obok przyjaznych akcentów, wspomnień i wdzięczności, pojawiały się sugestie na temat roli sztuki i wychowania estetycznego w pogłębianiu sztuki życia, wzmacnianiu postaw afirmacji i dążeń do osobistej samorealizacji inspirowanej przez przeżycia i działania artystyczne. Ciekawe doświadczenia na ten właśnie temat przedstawił Szczepan Kutrowski. Wypowiedzi miały charakter merytoryczno-nostalgiczny, można więc usprawiedliwić prezentację nie tylko

bezpośredniej aktualności, ale i słów sprzed lat pięćdziesięciu, tym bardziej że krążyła wśród zebranych księga pamiątkowa Zakładu z datą 22.02.1967 r. Księgę tę, warto o tym pamiętać, otwierał (z taką właśnie datą) podpis obecnego na uroczystości inauguracji Zakładu 50 lat temu – Władysława Tatarkiewicza, a także Mieczysława Wallisa i Leszka Kołakowskiego. Obecni byli wówczas, niemal w komplecie, dziś już nieżyjący, profesorowie Wydziału Pedagogicznego UW: Maria Żebrowska, Lidia i Stefan Wołoszynowie, Wincenty Okoń, Stanisław Jedlewski, Kazimierz Wojciechowski. Byli obecni także ówcześni doktoranci: Anna Trojanowska-Kaczmarek, Maria Przychodzińska, Janusz Plisiecki, Stefan Kościelecki.

Druga i trzecia część spotkania jubileuszowego obejmowała wypowiedzi, które dotyczyły teraźniejszości i przyszłości Zakładu. Jako pierwszy głos zabrał Janusz Gajda, którego tekst też tu publikujemy. Warto także zwrócić uwagę na wypowiedź Marty Gogłuskiej-Jerzyny, która, jakby intencjonalnie, w czasie jubileuszu Zakładu, ukończyła napisaną pod kierunkiem Adama Fijałkowskiego pracę doktorską *Edukacyjne możliwości sztuki – propozycja warszawskiego środowiska uniwersyteckiego*. Jest to prezentacja i analiza działalności Zakładu w latach 1967–2007, w pewnym sensie ukonkretnienie i rozszerzenie materiałów jubileuszowych. W czasie, gdy materiały bieżącego zeszytu „Kwartalnika Pedagogicznego” kierowane są do druku, praca Marty Gogłuskiej-Jerzyny uzyskała dwie pozytywne recenzje.

Kolejny referat wygłosiła Mirosława Zalewska-Pawlak z Uniwersytetu Łódzkiego (tekst ten jest również zawarty w naszej publikacji). W części trzeciej referaty wygłosili Mariusz Samoraj, Barbara Kwiatkowska-Tybulewicz, Maciej Słomczyński i Adam Malinowski, pracownicy Zakładu. Konferencji towarzyszyła sesja posterowa doktorantów Zakładu: Justyny Żak, Joanny Parol, Moniki Biadań, Agnieszki Rutkowskiej i Aleksandry Piskorskiej, którzy prezentowali swe zamierzenia związane z przygotowywanymi pracami doktorskimi. Oprawę artystyczną konferencji uzupełniała także prezentacja prac plastycznych studentów Wydziału Pedagogicznego UW przygotowana przez Mariusza Samoraję.

Warto tu także zaznaczyć, że 28.02.2017 r., czyli niemal dokładnie 50 lat po wspomianej inauguracji Zakładu, uległa zmianie jego nazwa. Zakład Teorii Wychowania Estetycznego zwany jest teraz Zakładem Edukacji Estetycznej i Studiów nad Kulturą.